

POSTANOWIENIE

Dnia 4 kwietnia 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Adam Roch

w sprawie **P. B.**

oskarżonego o czyn z art. 177 § 2 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej

na posiedzeniu w dniu 4 kwietnia 2024 r.,

wniosku Sądu Rejonowego w Legnicy

z dnia 5 marca 2024 r., sygn. akt II K 2042/23

o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu

na podstawie art. 37 k.p.k. *a contrario*

postanowił:

wniosku nie uwzględnić.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 5 marca 2024 r., sygn. akt II K 2042/23, Sąd Rejonowy w Legnicy wystąpił do Sądu Najwyższego z wnioskiem o przekazanie sprawy innemu sądowi równorzędnemu z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości. W uzasadnieniu wniosku wskazano, że oskarżycielka posiłkowa jest pracownicą Sądu Rejonowego w Legnicy, gdzie wykonuje swoje obowiązki w I Wydziale Cywilnym. Powyższa okoliczność zdaniem sądu rejonowego uzasadnia przekazanie sprawy sądowi równorzędnemu z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Inicjatywa wyrażona przez Sąd Rejonowy w Legnicy nie zasługiwała na uwzględnienie.

Instytucja określona w art. 37 k.p.k. ma charakter wyjątkowy, zaś odstępianie od zasady rozpoznania sprawy przez sąd miejscowo właściwy może nastąpić tylko w razie zaistnienia sytuacji jednoznacznie świadczącej o tym, iż pozostawienie sprawy w gestii tego sądu sprzeciwiałoby się dobru wymiaru sprawiedliwości. Przekazanie sprawy w omawianym trybie może nastąpić tylko wtedy, gdy w sposób realny występują okoliczności, które mogą stwarzać uzasadnione przekonanie o braku warunków do obiektywnego i bezstronnego rozpoznania sprawy w danym sądzie. Muszą one być na tyle doniosłe, aby należycie uzasadnić odstępianie od podporządkowania się normie stanowiącej konkretyzację zasady wynikającej z art. 45 Konstytucji i art. 6 ust. 1 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, a to obowiązku rozpoznania sprawy przez właściwy, określony ustawą, sąd. Taka sytuacja w analizowanym postępowaniu nie zaistniała.

Nie ulega wątpliwości, że w odbiorze społecznym sytuacja, w której stroną procesu jest pracownik sądu, może w pewnych przypadkach wywoływać podejrzenie braku zdolności sędziów tego sądu do bezstronnego rozstrzygnięcia sprawy. Niemniej jednak, nie może ona automatycznie – niejako bezrefleksyjnie – przesądzać o przekazaniu sprawy innemu sądowi równorzędnemu w trybie art. 37 k.p.k. Nie można bowiem w tej kwestii pomijać specyfiki danej sprawy oraz występujących w niej okoliczności, które mogłyby podawać w wątpliwość realizację zasady obiektywizmu. W ocenie Sądu Najwyższego, takie okoliczności w niniejszej sprawie nie zachodzą. Przekonanie, że w odbiorze społecznym każdy sędzia sądu wnioskującego będzie odbierany jako stronnicy, a sprawa rozpoznawana z uwzględnieniem pozamerytorycznych kryteriów – jest wysoce spekulatywne. Sąd wnioskujący nie wykazał w żaden sposób, aby oskarżycielka posiłkowa pozostawała z każdym sędzią tego sądu (a szczególnie z sędziami orzekającymi w pionie karnym) w relacjach, które mogłyby stwarzać przekonanie o braku warunków do obiektywnego rozpoznania sprawy. Dostrzec jednocześnie trzeba, że – jak wskazano we wniosku – oskarżycielka posiłkowa obowiązki pracownicze wykonuje w I Wydziale Cywilnym, a zatem nie posiada stałego służbowego kontaktu z sędziami wydziału właściwego do rozpoznania sprawy. Zaznaczyć należy, że

przesłankę określoną w art. 37 k.p.k., z uwagi na ekstraordynaryjny charakter instytucji przekazania sprawy w tym trybie, interpretować należy w sposób restryktywny. Zmiana właściwości miejscowej sądu na tej podstawie powinna następować tylko w wyjątkowych sytuacjach, mogących w razie ich wystąpienia rzutować w sposób jednoznacznie negatywny na dobro wymiaru sprawiedliwości. Nie może natomiast stanowić alternatywy dla możliwości wyłączenia sędziego (postanowienie SN z dnia 31 stycznia 2020 r., IV KO 2/20, LEX nr 3220551). Jeżeli konkretny sędzia uzna, że nie jest w stanie zachować bezstronności w tej sprawie, winien skorzystać właśnie z tego mechanizmu proceduralnego, który przewidziany został w Kodeksie postępowania karnego, a to art. 41-42 k.p.k.

Podkreślić należy, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego trafnie przyjmuje się, iż autorytet i powaga wymiaru sprawiedliwości wymagają, aby sądy nie ulegały presji opinii publicznej, ani nie popadały w zwątpienie co do własnych kompetencji w zakresie przeprowadzenia rzetelnego procesu. Racjonalna nieustępliwość w tym względzie sprzyja kształtowaniu pozytywnego wizerunku organów trzeciej władzy, minimalizując tym samym wątpliwości co do obiektywizmu i niezawisłości w rozpoznawaniu przyszłych spraw, ograniczając tendencję do nadużywania stosowania właściwości delegacyjnej w związku z inicjatywami sądów na tle wątpliwości co do respektowania gwarancji sprawiedliwego procesu. W takiej właśnie sytuacji powinnością organu orzekającego jest rzetelne rozpoznanie sprawy z uwzględnieniem szczególnej potrzeby zadbania o autorytet wymiaru sprawiedliwości, np. poprzez zapewnienie, w miarę możliwości, jawności zewnętrznej rozprawy oraz klarowne i kompleksowe zaprezentowanie ustnych i pisemnych motywów wydanego orzeczenia, jeżeli takie zostanie sporządzone (por. postanowienie SN z dnia 21 grudnia 2022 r., sygn. akt III KO 124/22, LEX nr 3487001, postanowienie SN z dnia 26 lipca 2016 r., sygn. akt II KO 25/16, LEX nr 2076685).

Mając powyższe okoliczności na uwadze, orzeczono jak w sentencji.

[J.J.]

[ms]

